

Szanowni Państwo!

W związku z powtarzającymi się przypadkami oszustw, których ofiarami stają się osoby starsze, samotnie mieszkające i często nazbyt ufne, apelujemy do Państwa o ostrożność, czujność i rozsądek w kontaktach z osobami obcymi, kontaktującymi się z nami telefonicznie, które zainteresowane są otrzymaniem od nas pieniędzy!

Policjanci przestrzegają przed oszustami wyłudzającymi pieniądze od osób starszych. Choć oszustwa przybierają różne formy, to niezmiennie łączy je jeden element – wzbogacenie się kosztem osoby pokrzywdzonej. Zbyt pochopne działanie i postępowanie zgodnie z zaleceniami przestępcy prowadzi do utraty pieniędzy, czasem oszczędności całego życia, a straty liczone są w dziesiątkach tysięcy złotych. Ofiarami oszustwa głównie padają ludzie starsi, których to wrażliwości i ufność wykorzystują przestępcy. Oszuści w trakcie trwania rozmowy telefonicznej potrafią wprowadzić w błąd taką osobę. **Podając się za policjanta, wnuczka, prokuratora, pracownika banku czy amerykańskiego żołnierza doprowadzają do przekazania pieniędzy.**

Przestępcy posiadają umiejętności manipulacji i wywierania wpływu emocjonalnego. Dlatego też, jeżeli usłyszymy w słuchawce telefonu policjanta, prokuratora, żołnierza, nie ulegajmy emocjom, ponieważ zawsze możemy się rozłączyć po to, aby zweryfikować nawiązany kontakt lub poradzić się kogoś zaufanego. Po zakończeniu rozmowy z oszustem i wyłączeniu telefonu dzwońmy na Policję pod numer 112 i informujmy o zdarzeniu.

Przypominamy, że funkcjonariusze Policji nigdy nie żądają od nikogo pieniędzy. Nie proszą też o ich przekazanie, przelanie na jakieś konto oraz pozostawienie w umówionym miejscu w zamian za załatwienie jakiejś sprawy. Policjanci apelują również do bliskich osób starszych, by mówili im o zagrożeniach ze strony takich oszustów i ustalili sposób postępowania w podejrzanych sytuacjach.

Przypominamy, że sposób działania przestępców oszukujących metodą „na policjanta”, „wnuczka”, „prokuratora” czy „amerykańskiego żołnierza” jest następujący:

Oszust telefonuje najczęściej na numer stacjonarny i podszywając się pod wnuczka, policjanta, prokuratora lub innego krewnego, prosi o pilne wsparcie finansowe spowodowane nagłą sytuacją, np. wypadkiem drogowym, zatrzymaniem przez Policję lub potrzebą zapłacenia za nagłą operacji w szpitalu. Najczęściej oszust prosi o dochowanie tajemnicy. Nigdy nie odbiera pieniędzy osobiście, ale prosi o ich przekazanie swojemu znajomemu, który w rzeczywistości również jest oszustem.